

Sygn. akt I A Ca 445/14 ICz 536/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2014r

Sąd Apelacyjny w Krakowie - Wydział I Cywilny w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia SA Hanna Nowicka de Poraj

Sędzia SA Maria Kus - Trybek

Sędzia SA Józef Wąsik

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. S. przeciwko A. W. (1) o ochronę dóbr osobistych na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 sierpnia 2013r, sygn. akt I C 229/11 oraz postanowienia tego Sądu z dnia 20 lutego 2014r

w przedmiocie wniosku powódki o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego SSA Jerzego Bessa

postanawia:

oddalić wniosek.

Sygn. akt I A Ca 680/14

UZASADNIENIE

Powódka D. S. złożyła wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie J. B., podnosząc, że w sprawie przeciwko M. H. toczącej się w Sądzie Okręgowym w Krakowie, do sygn. akt IC 856/09 sędzia Jerzy Bess - odmiennie od innych sędziów- negatywnie odnosił się do powódki przez całą rozprawę. Dodała, że sędziowie, którzy byli prezesami sądów, bądź są z prezesami spokrewnieni, w stosunku do powódki są źle nastawieni. Przypuszcza, że jest tak dlatego, że składa skargi w trybie administracyjnym. Nadto wskazała, że pozwany A. W. (2) jako biegły sądowy ma duży wpływ na prezesów sądów.

Pozwany wniósł o oddalenie wniosku.

Sąd Apelacyjny odroczył rozprawę.

Sędzia złożył oświadczenie na piśmie, z którego wynika, iż zna pozwanego tylko ze składanych w niektórych sprawach opinii. Nigdy nie kontaktował się z nim osobiście. Pełniąc funkcję Wiceprezesa Sądu Okręgowego (nie Prezesa) prowadził korespondencję z powódką ale szczegółów nie pamięta. Nie pamięta żadnych szczegółów związanych ze sprawą IC 856/09, w szczególności, aby był „źle nastawiony”, zwłaszcza, że w każdej sprawie jest bezstronny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Brak podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku powódki.

Zgodnie z art. 49 kpc sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Przepis ten reguluje wyłączenie sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony.

Podstawą, takiego żądania lub wniosku jest istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w każdej sprawie. Ustawa nie przytacza wskazówek co do rodzaju okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Nie wystarczą zatem jakiegokolwiek okoliczności zachodzące w odniesieniu do osoby sędziego, lecz takie, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego.

Strona powinna przytoczyć konkretne okoliczności, na podstawie których wyraża uzasadnioną obawę braku bezstronności sędziego. Mogą one dotyczyć stosunków pozasądowych istniejących jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, jak i okoliczności zaistniałych na poszczególnych etapach procesu czy też poszczególnych czynności procesowych. W aktualnym brzmieniu art. 49 mogą to być stosunki zarówno towarzysko-służbowe, osobiste lub też przyjacielskie, jak i powiązania majątkowe, finansowe, kredytowe itp. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy już w postanowieniu z dnia 29 października 1993 r., I CO 37/93, PS 1997, nr 2, s. 47, w którym stwierdził, że stosunek osobisty, o jakim mowa w art. 49 kpc, nie musi wynikać z bezpośredniej znajomości lub bliskiego związku sędziego i osoby występującej w procesie w charakterze strony, lecz może być pochodną zaistniałej sytuacji interpersonalnej, która wywołała wątpliwość co do bezstronności sędziego. Orzeczenie o wyłączeniu jest niezbędne zawsze wtedy, gdy przynajmniej u jednej ze stron powstało choćby subiektywne - ale uzasadnione - wątplenie o bezstronności sędziego. Kontynuację tej linii orzecznictwa stanowi wypowiedź Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 61/09, PPE 2010, nr 6, s. 75, z glosą R. Reiwera, wskazujący na sytuacje rodzące możliwość powstania stanu zagrożenia bezstronności sędziego i wywołujące osłabienie zaufania do niego.

Powódka nie wskazała konkretnych zachowań, czy wypowiedzi sędziego mogących świadczyć, o „złym nastawieniu sędziego”. Uwagi każdego

sędziego kierowane do strony dyktowane są zazwyczaj koniecznością zaprowadzenia porządku i spokoju w czasie rozprawy, a dodatkowe pytania czy uwagi potrzebą wyjaśnienia wszystkich okoliczności. Są zatem czymś oczywistym i występującym w prawie każdej sprawie. Sędziowie rozumieją emocje stron i mając z tym stale do czynienia są wyrozumiali i rzadko stosują nawet dopuszczalne konsekwencje procesowe. Tak zwane „złe nastawienie do strony” nie mieści się w standardach pracy sędziów i zasadach etyki, bez których wykonywanie tego zawodu w ogóle nie byłoby możliwe. Również odpowiadanie na skargi administracyjne stron stanowi nieodłączną część pracy prezesa czy wiceprezesów sądów i nie jest niczym wyjątkowym.

Tymczasem powódka opiera swoje subiektywne przekonanie o „złym nastawieniu” do niej sędziego, tylko z racji sprawowanej przez niego w przeszłości funkcji, ku czemu w rzeczywistości brak jakichkolwiek podstaw

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 49 kpc w związku z art. 391 § 1 kpc, orzekł jak w sentencji.